

Trójka graczy pierwszej kadry Romy wystąpiła dziś w meczach drużyn narodowych. Wszyscy mieli powody do zadowolenia. Radja Nainggolan i Alessandro Florenzi mogą już myśleć o przyszłorocznym Euro.

Włosi dopięli formalności w meczu z Azerbejdżanem. Azzurri wygrali 3-1 po golach Edera, El Shaarawyego i Darmiana. **Florenzi** pojawił się na murawie w 76 minucie. Belgowie pokonali na wyjeździe, 4-1, Andorę i zapewnili sobie pierwsze miejsce w grupie. Wynik spotkania otworzył **Nainggolan**, który zdobył swojego czwartego gola dla reprezentacji Belgii.

Niemożliwe okazało się możliwym w przypadku Bośniaków. Zespół z **Pjanicem** w składzie pokonał 2-0 silną w tych eliminacjach Walię i awansował na trzecie miejsce w grupie, wyprzedzając Izrael, który przegrał nieoczekiwanie z Cyprzem. Teraz wszystko w rękach Bośni, która zagra we wtorek właśnie z wyspiarzami. Pjanic zaliczył asystę przy pierwszym голу i rozegrał 90 minut. Na murawie nie pojawił się **Dzeko**, który pozostał na ławce jako opcja awaryjna.

W przeciwieństwie do starszych kolegów, tego dnia nie zapisze wśród najlepszych młodzieńcy **Soleri**. Napastnik Primavery, który debiutował przedwczoraj w reprezentacji U19, zobaczył w swoim drugim występie czerwoną kartkę. Na murawie pojawił się w 60 minucie, a 13 minut później zaatakował rywala wślizgiem z tyłu, za co został wyrzucony z boiska. Młodzi Włosi pokonali 3-2 rówieśników z Macedonii.

Jutro szanse na występy będą mieli **Torosidis, Szczęsny, Digne i Salah**.

Autor: abruzzo